

Midnight XI: 1560

Spotkałem dziś kwiat lotosu
Zaklęty w twarzy
Musnąłem wzrokiem jej delikatne rysy
Dotknąłem myślami policzka

Delikatne ciało opętało mnie
Myśli pobudzając
"Czy ciało równe jest sercu?"

Spotkałem dziś sercem wątpliwość
Czy wierzę w słuszny byt
W tym fizycznym świecie

Rzucony w wir tańca
Próbowałem odepchnąć tę spotkaną dwójkę
Do wtóru mechanicznej muzyki
Tańczyłem melodię smutku

Północ z 14-4-2018 a 15-4-2018

W pewnym sensie wiersz ten jest moją relacją z koncertu Front Fabrik Festival, na którym istotnie zobaczyłem śliczną fotografkę z bardzo niewinną, delikatną twarzą, i nie mogłem oderwać się od niej myślami, mimo trwającego koncertu; wracałem co chwila do niej wzrokiem, więc próbowałem kontrować ten "urok" przez coraz to bardziej szaleńczy taniec w rytm EBMu; nie zmieniło to jednak faktu, że mimo przeżycia najbardziej tanecznego koncertu w życiu, bardzo cieszących mnie zaskoczeń i mnóstwa miłych chwil na FFF, poczułem też w tym tańcu smutek, smutek właśnie samotności. Ostatecznie nawet po zakończeniu koncertu, będąc bardzo blisko tej fotografki, stchórzyłem i nie odezwałem się ani słowem.

The Rolling Stones "Anybody Seen My Baby?", Fix8:Sëd8 "Dormicum"